

Prorok Ezechiel działał wśród Judejczyków w czasach niewoli babilońskiej na początku VI wieku p.n.e. Judejczycy nie wyciągnęli żadnych wniosków z upadku Królestwa Północnego – Izraela. Te same błędy spowodowały całkowity upadek Królestwa Południowego – Judei. Główną przyczyną upadku było lekceważenie przykazań z pierwszej tablicy Dekalogu, które dotyczyły Boga. Inną przyczyną, była działalność fałszywych proroków. Zostało to uznane za bunt i zerwanie przymierza z Panem. Ponieśli zasłużoną karę. Państwo Judea przestało istnieć, świątynia została zburzona, a Judejczycy zostali przesiedleni do Babilonu.

Duża część Judejczyków pogodziła się z tą sytuacją, wręcz byli z tego zadowoleni, żyło im się w niewoli babilońskiej dostatnio, mieli szeroki dostęp do kultów pogańskich, mieli możliwość oddawania czci własnemu Bogu. Jednak Ezechiel wzywał do odnowienia przymierza z Bogiem, co spowoduje odbudowę narodu i możliwość wyjścia z Babilonu do utraconej, ojczyźnej ziemi. Miałyby to być nowy eksodus. Bóg przekazywał Ezechielowi nauki w postaci szeregu wizji.

Księga Ezechiela zaskakująco aktualna jest dla współczesnego chrześcijaństwa, szczególnie polskiego, które praktycznie odrzuciło cztery pierwsze przykazania Dekalogu, dotyczące Boga (2 Moj 20,1-11) i tkwi w duchowej niewoli babilońskiej (Obj 18,2-5), z której nie chce wyjść.

Andrzej Rocz